Pismo odznaczone
Złotą Odznaką
ZZ Metalowców

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Życie Załogi

Organ Samorządu Robotniczego Zakładów Metalowych im. gen. Waltera w Radomiu

Rok XX | 1 — 10 grudnia 1973 | Nr 30/469

Z wędrówek po wydziałach

N-1 produkuje na eksport

Bogate plany rozwojowe

Wydział Produkcji Narzędzi należy do największych w całym zespole wydziałów Narzędziowni. Produkuje on narzędzia dla potrzeb zakładu, a także i na zbyt, przede wszystkim zaś eksportuje swoje wyroby do krajów kapitalistycznych. Np. w roku bieżącym i przyszłym wartość tego eksportu wyniesie ponad 250 tys. dolarów.

— Plan za 11 miesięcy — mówi kierownik N-1 mgr inż. Janusz **Stanik** — wykonaliśmy w 100 proc. Mam na myśli oprzyrządowanie nowe, a nie regeneracyjne. Również grudzień będzie dla nas pomyślny.

W N-1 wprowadzono wiele istotnych zmian. Zastosowano wiele nowych technologii, jak np. azotopasywację narzędzi ze stali szybkotnących. Operacja ta przedłużyła żywotność narzędzi o 30 procent. Są to olbrzymie oszczędności dla zakładu.

Dla wydziału N-1 utrapieniem są narzędzia przychodzące do regeneracji. Zastępca kier. Henryk **Ilczewski** uważa, że każdy wydział produkcyjny powinien mieć ostrzarnię. Zaoszczędziłoby się wówczas wiele cennego czasu i pieniędzy. Ale mimo tych kłopotów N-1 w zasadzie dobrze zaopatruje wydziały produkcyjne w oprzyrządowanie. Jest to bez wątpienia rezultat znacznego poprawienia wykonywania planów w asortymencie.

Warto przy tym podkreślić, że wydz. N-1 zajmuje czołowe miejsce wśród wydziałów pomocniczo-produkcyjnych pod względem współzawodnictwa racjonalizatorskiego i współzawodnictwa międzywydziałowego BPS.

Z 12 aktywnych BPS 5 zajmuje wysokie pozycje. Są to brygady **Grabkowskiego, Lesiaka, Smolińskiego, Szpitalaka i Tuźnika.**

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

LUDZIE i PARTIA

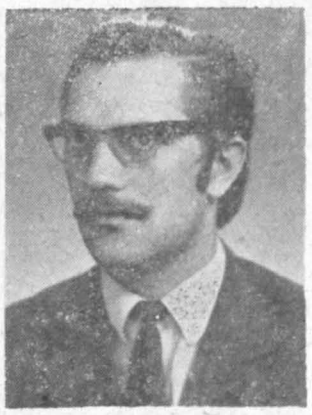

Jerzy Gryz jest absolwentem wydziału handlu i towaroznawstwa Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu. W 1968 r. z tytułem magistra rozpoczął pracę w naszym zakładzie. Przez ten krótki okres dał się poznać jako zdolny, energiczny pracownik, dobry organizator pracy. Dziś pełni funkcję kierownika sekcji Planowania i Opłacalności Eksportu w Dziale Zbytu i Eksportu.

W szeregi partii wstąpił jeszcze w okresie kontynuowania studiów. Tam po ukończeniu kursu lektorskiego rozpoczął pracę jako wykładowca szkolenia partyjnego. W dalszym ciągu aktywnie uczestniczy w ruchu szkoleniowym. Wykładał m. in. na kursie doskonalenia ekonomicznego dla kadry ekonomicznej zakładu i na kursie edukacji ekonomicznej dla średniego personelu technicznego.

Obecnie pełni funkcję II sekretarza oop-28.

Ponadto udziela się społecznie w zakładowym kole Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, od 1970 r. jako członek zarządu, a obecnie jako jego przewodniczący.

(bg)

Spotkania przedwyborcze

Ostatnie dni poprzedzające wybory radnych do wojewódzkich i miejskich rad narodowych, ogłoszone zostały przez Radę Główną Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej „Tygodniem Młodego Wyborcy".

3 grudnia br. był natomiast „Dniem Młodego Wyborcy" ogłoszonym przez Zarząd Zakładowy ZMS przy naszych zakładach.

W sali kinowej Zakładowego Domu Kultury z ponad 300 osobową grupą reprezentującą ponad 880 młodych „walterowców", którzy w dniu 9 grudnia po raz pierwszy pójdą do urn wyborczych spotkali się kandydaci na radnych do wojewódzkiej i miejskiej rady narodowej. Gośćmi młodzieży byli: I sekretarz KM PZPR w Radomiu tow. Zdzisław **Kwieciński**, przewodniczący RM FSZMP tow. Janusz **Marczykowski**, komendant Okręgowej Komisji OHP tow. Marian **Lenart** a także Czesław **Skrzypek**, Tadeusz **Prygiel**, Zbigniew **Smerda**, Tadeusz **Orlicki**, Teodor **Dąbrowski**, Mirosław **Mazurkiewicz**, Wojciech **Kostrzewa** i Zenon **Szymański**. Na spotkanie przybyli także Przewodn. PMRN tow.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Akcja zimowa dla najmłodszych

Okres świąteczny od najmłodszych lat kojarzy nam się z choinką, podarunkami i wypoczynkiem. Toteż zgodnie z tradycją Dział Usług Pracowniczych wspólnie z Radą Zakładową i Zakładowym Domem Kultury organizuje akcję choinkową dla dzieci pracowników naszego zakładu.

Według informacji uzyskanej od kierownika działu Jerzego **Urbańskiego** w br. różnymi formami wypoczynku zimowego objętych zostanie 550 dzieci, zaś około 5 500 naszych pociech uczestniczyć będzie w zabawach choinkowych.

W terminie od 27 grudnia do 5 stycznia zorganizowane będzie zimowisko w szkołach podstawowych nr 32 przy ul. Jarzyńskiego i nr 34 na Osiedlu XV-lecia. Dzieci przebywać będą tam w godz. 7.00—15.00 pod troskliwą opieką wykwalifikowanej kadry pedagogicznej. Otrzymają śniadanie i obiad (15 zł na dzień). W pogodne dni korzystać mogą z przyszkolnego lodowiska, chodzić na sanki i spacery. Natomiast w dni, kiedy aura okaże się bardziej kapryśna dla naszych milusińskich przygotowano gry świetlicowe, zestawy bajek i filmów młodzieżowych.

O młodych widzach pomyślała również telewizja, toteż codziennie w godzinach przedpołudniowych wyświetlane są audycje, adresowane dla młodzieży, pod nazwą: „Teleferie".

Ponadto dzieciom udostępniona zostanie sala gimnastyczna, gdzie będzie można organizować różnorodne rozgrywki sportowe.

Tą formą zimowego wypoczynku objętych zostanie około 400 dzieci w wieku od 7—14 lat. Warto dodać, że ferie te są bezpłatne. Na ich zorganizowanie wya-

DOKOŃCZENIE na str. 4

CHWALIMY!

Generalne porządki obserwuje się nie tylko w centrum przedsiębiorstwa. Ostatnio np. na zapleczu wydziału P-9 zasadzono topole. Sądzimy, że za kilka lat będą one prezentowały się okazale.

Foto: A. Gomółka

Partia w służbie społeczeństwa

15 grudnia mija 25 lat od chwili Kongresu Zjednoczeniowego Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej, który zlikwidował trwający od ponad pół wieku rozłam w polskim ruchu robotniczym.

Jubileusz ten jest doskonałą okazją do spojrzenia na pierwsze dni, w których powstawała zakładowa organizacja partyjna w naszym przedsiębiorstwie.

Patrząc z perspektywy minionych lat trzeba stwierdzić, że działalność partyjna datuje się od pierwszych dni wyzwolenia. Już w styczniu bowiem 1945 roku wśród grupy byłych pracowników fabryki broni znajdowało się wielu oddanych sprawie socjalizmu towarzyszy. Z ich inicjatywy powołany został komitet odbudowy zakładu, na czele którego stanął St. Białas. W kilka tygodni później powstaje w zakładzie pierwsza komórka PPR, na czele której stanął E. Ligęza jako I sekretarz. Skupiała ona początkowo 20 najbardziej aktywnych towarzyszy, którzy rozpoczęli swoją działalność w jakże odmiennych niż dziś warunkach.

Wraz z wysiłkami zmierzającymi do szybkiej odbudowy zakładu komórka PPR rozwijała szeroką pracę uświadamiającą. Równolegle z rozwojem zakładu i wzrostem zatrudnienia wzrastają także szeregi organizacji partyjnej, powstają pierwsze oddziałowe komórki PPR. Kierownictwo przejmuje wówczas E. Karaś. W okresie tym organizacja partyjna liczy 70 członków, a wielu z nich bierze czynny udział w referendum i wyborach do Sejmu.

W skomplikowanej sytuacji — biorąc pod uwagę stały rozwój zakładu, nowe uruchomienia i produkcję — członkowie PPR nieustannie wskazują na wszystkie nieprawidłowości szukając skutecznych dróg do ich zwalczenia. Sprzyja temu działalność wszystkich członków PPR, którzy wykazali, że zdolni są do rozwiązania najtrudniejszych problemów — a tych było przecież wiele — że zdolni są do wielu wyrzeczeń dla dobra partii i Ludowej Ojczyzny.

Zjednoczenie ruchu robotniczego dokonane na rewolucyjnych zasadach marksizmu-leninizmu oznaczało zwycięstwo klasy robotniczej i ugruntowało jej rolę jako przewodniczki narodu, umocniło kierowniczą rolę partii w życiu, w sojuszu robotniczo-chłopskim, w bloku sił demokratycznych w procesach socjalistycznej przebudowy kraju.

Zakładowa organizacja partyjna w okresie tych lat wniosła swój niezaprzeczalny wkład w dzieło rozwoju przedsiębiorstwa i kształtowania w nim socjalistycznych stosunków między ludźmi.

Niezapomniane są lata realizacji planu 6-letniego i następnych 5-latek, w których następował sukcesywnie dynamiczny rozwój zakładu. Członków partii, aktywistów i działaczy można było spotkać zawsze tam, gdzie najtrudniej, gdzie trzeba było podnosić jakość produkcji, efektywność eksportu, gdzie trzeba było poderwać załogę do realizacji czynu społecznego i produkcyjnego w ramach różnych form współzawodnictwa pracy.

Członkowie partii byli i są zawsze wierni ideałom socjalizmu. Są nadal pierwsi tam, gdzie są potrzebne pracowite dłonie i światły umysł.

Pod kierownictwem partii rozwijały z powodzeniem swą działalność związki zawodowe, organizacje młodzieżowe i inne organizacje społeczne i samorządowe. Podejmowały one — w przeszłości i aktualnie — szereg istotnych problemów zakładu i załogi.

Właściwe zrozumienie uchwał VI Zjazdu, podjęcie odpowiednich kierunków działania jest nakazem chwili i podstawowym obowiązkiem wszystkich członków partii i aktywu gospodarczego. Obserwując tę działalność w ostatnim czasie trzeba z satysfakcją podkreślić, iż działalność nasza jest widoczna na każdym kroku, a o jej efektach i wynikach mieliśmy okazję przekonać się wiele razy. Na te tematy pisaliśmy często. Są one dla każdego namacalnym przykładem dobrej roboty, jaką wypełnia organizacja partyjna, jaką spełniają jej członkowie i aktyw społeczno-gospodarczy. O zwartości szeregów partyjnych niech świadczy chociażby dzień 30 września i rezultaty jakie zostały wówczas osiągnięte. Przykładów takich na przestrzeni tych lat można by było mnożyć w nieskończoność. Nie jest to jednak najistotniejsze, chociaż musimy zdawać sobie z tego sprawę.

Przed nami nowe zadania wytyczone przez VI Zjazd i rozszerzone podczas I Konferencji Partyjnej. Wierzymy, że wytyczona przez partię droga zapewnia pomyślny rozwój gospodarki i kultury oraz dalszą przebudowę narodu w kierunku bezklasowego społeczeństwa socjalizmu w najbardziej pomyślnych dla Polski warunkach niepodległości i bezpieczeństwa, którego gwarancją są nasze niezłomne sojusze w socjalistycznej wspólnocie narodów.

Polska i socjalizm stały się pojęciami nierozerwalnymi tak jak nierozłączne stały się pojęcia naród i partia, państwo i partia.

(Ernest Olszewski)

Czyny społeczne DKJ-ów

O działalności Działu Kontroli Jakości w naszym przedsiębiorstwie piszemy w oddzielnym artykule, zwracając w nim uwagę na znaczenie problemów dobrej jakości produkowanych wyrobów w skali zakładu i stałe obniżanie wskaźnika braków. Świadczy to nader dobitnie o poprawiającej się systematycznie działalności zarówno tej placówki jak też pracowników „waltera".

Kwitując z pewną satysfakcją te informacje pragniemy dodatkowo zwrócić uwagę na pełne zaangażowanie się pracowników kontroli jakości w pracach społecznych zarówno na rzecz zakładu jak też miasta. **Dla przykładu podamy, iż np. pracownicy DKJ-1 podjęli zobowiązanie przepracowania 3931 roboczogodzin w roku bieżącym wykonując w okresie 3 kwartałów wartość swego zobowiązania przekraczającą 25,5 tys. zł.** Podobnymi osiągnięciami mogą pochwalić się pracownicy **DKJ-2**, których wartość podjętych zobowiązań w analogicznym okresie **przekroczyła 14,5 tys. zł.** Nie gorsi byli też pracownicy **DKJ-3**, którzy przepracowali w czynach społecznych **ponad 800 roboczogodzin, co mierzone w złotówkach osiągnęło wartość przekraczającą 8 tys. zł.**

Jak zatem widzimy dobra praca zawodowa idzie w parze z aktywną działalnością społeczną, co warte jest — naszym zdaniem — szczególnego podkreślenia.

(j. k.)

http://sbc.wbp.kielce.pl

N-1 produkuje na eksport Bogate plany rozwojowe

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W bieżącym roku zdecydowanie zmienił się wygląd wydziału. Podniesiono estetykę miejsc pracy, zwrócono większą uwagę na czystość. Poważnym przedsięwzięciem było nowe, bardziej funkcjonalne ustawienie parku maszynowego. Wszystkie te posunięcia poważnie przyczyniły się do polepszenia warunków pracy, a dzięki oddaniu do magazynu zbędnych obrabiarek uzyskano dodatkową powierzchnię. Wyeliminowano też chorobę zawodową — pylicę, bowiem piaskowanie narzędzi zastąpiono śrutowaniem.

Kłopot stanowią jeszcze szatnie. Jest ich wciąż za mało. Pracownicy muszą w wielu wypadkach korzystać z gościny sąsiadów.

Do bolączek wydziału należy także ciągły brak tokarzy oraz wysłużony już park maszynowy.

Ale już w niedalekiej przyszłości pod wieloma względami nastąpi istotna poprawa. Decyzją dyrekcji wydział N-1 będzie wydziałem kadrowym — słowem będzie dostarczał fachowe kadry dla wydziałów N-2 i N-3. Łączy to się ze wzrostem ilości matryc i uchwytów oraz planami rozwojowymi zakładu. Już niedługo przystąpi się do mariażu pracownika zwanego „szabloniarzem" ze szlifierką ekranową. Przyczyni się to poważnie do skrócenia czasu pracy przy tej żmudnej i dokładnej operacji.

I na zakończenie kilka słów o młodzieży. Otóż w N-1 — jak w żadnych chyba innym wydziale — 80 proc. stanowisk mistrzowskich obsadzonych jest przez młodych absolwentów techników mechanicznych. Wybrani zostali najlepsi z najlepszych. Jak twierdzi mgr inż. J. Stanik, eksperyment całkowicie się powiódł. Młodzi wykazują wiele energii, operatywności i znajomości przedmiotu.

A więc w N-1 postawiono na młodych. Słusznie!

(ag)

O lepszą jakość wyrobów

Kampania o poprawę jakości trwa w „Walterze" od szeregu lat. Dalsze osiągnięcia w tym zakresie zanotowano w okresie III kw. br. co uwidoczniło się w uzyskanych wskaźnikach charakteryzujących poziom jakości wyrobów w naszych Zakładach o czym świadczą niżej podane liczby.

Straty na brakach ogółem zostały zmniejszone z 1,69% (okres 3 kw. 1972 r.) do 1,58% (okres 3 kw. 1973 r.).

Analogicznie w porównywalnych okresach straty na brakach wewnętrznych zostały zmniejszone z 1,11% do 1,05%, reklamacje jakościowe z 0,24% do 0,22%, koszty napraw gwarancyjnych z 0,58% do 0,53%. Jednocześnie zwiększono udział wyrobów w grupie nowoczesności „A" z 92,5% do 95,6% oraz zwiększono udział wyrobów oznaczonych znakiem jakości z 92,2% do 94,6%.

Uzyskane wyniki tym bardziej są cenne skoro rozważy się fakt, iż dotychczasowe wskaźniki w zakresie poprawy jakości były już bardzo zaciśnione. Dodać ponadto należy, że pomimo tych osiągnięć notowane straty z tytułu braków ogółem (wewnętrznych i zewnętrznych) są jeszcze dość wysokie, bowiem ich wartość bezwzględna za 3 kw. br. wynosi ponad 20 mln zł. W tym wartość bezwzględna strat na brakach wewnętrznych wynosi ponad 13 mln zł. W tej pozycji braków najpoważniejszy udział mają straty na brakach z winy robotników, które stanowią 51,0% wszystkich braków wewnętrznych.

Drugą poważną pozycją wg przyczyn powstawania to braki „inne" i z „winy innych wydziałów", które stanowią 23,0% wszystkich zaistniałych braków wewnętrznych. Fakt powstawania nadmiernej ilości braków w szczególności w pozycji „inne" i z „winy innych wydziałów" jest zjawiskiem negatywnym. Bowiem w większości przypadków sprawca braków pozostaje anonimowy, a w najlepszym przypadku jest określony jedynie wydział, gdzie braki powstały. Przy wielozmianowej pracy dopiero po pewnym czasie można poznać, kto jest właściwym sprawcą braków i gdzie leży obiektywna przyczyna, co znacznie utrudnia szybkie zastosowanie potrzebnych środków zaradczych.

Fakt ten winien stać się przedmiotem szczególnego zainteresowania zarówno ze strony wszystkich wydziałów produkcyjnych jak i zainteresowanych komórek organizacyjnych.

Bowiem dyrektywny wskaźnik strat na brakach ogółem w wysokości 1,6% jest bardzo niski a utrzymanie się w tym wskaźniku w 1973 r. wymaga przede wszystkim zmniejszenia strat powodowanych brakami wewnętrznymi a w szczególności w pozycji „robocze" oraz „inne" i z „winy innych wydziałów".

Szef Kontr. Jakości
inż. E. HOFMAN

Spotkania przedwyborcze

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jerzy **Bednarczyk**, I sekretarz KZ tow. Czesław **Głogowski** oraz Główny Księgowy tow. M. **Wiatros**. Gości serdecznie powitał oraz przedstawił młodzieży ich sylwetki przewodniczący ZZ ZMS tow. Kazimierz Pietrasik.

Uczestniczący w spotkaniu z młodzieżą przewodniczący PMRN tow. Jerzy Bednarczyk dokonał następnie uroczystego wręczenia dowodów osobistych 15-tu młodym pracownikom naszego zakładu. Miłym momentem spotkania było także wręczenie legitymacji ZMS nowo przyjętym członkom organizacji.

Na pytania i problemy nurtujące młodych wyborców odpowiadał członek Egzekutywy KW PZPR w Kielcach, I sekretarz KM PZPR, Poseł na Sejm PRL tow. Zdzisław Kwieciński.

Na zakończenie spotkania tow. Kazimierz Pietrasik wyraził przekonanie w imieniu wszystkich młodych wyborców z „Waltera", że w dniu wyborów wszyscy spełnią swój obywatelski obowiązek oddając głosy w godzinach porannych na kandydatów Frontu Jedności Narodu. W drugiej części spotkania młodzież obejrzała kolorowy panoramiczny film „Serce i myśl".

(kap)

DBAJ o porządek i czystość miejsca pracy!

CIASNO!

Z powierzchnią na składowanie materiałów nie jest u nas najlepiej. Swiadczy o tym również powyższe zdjęcie, ukazujące składowanie odlewów na skwerkach obok magazynów. Podjeżdżające samochody z konieczności dewastują czasem trawniki.

Foto: A. Gomółka

Z ukosa

Niekompetencja i obojętność

„Biurokracja — czytamy w „Słowniku języka polskiego" — to bezduszne trzymanie się przepisów w załatwianiu spraw służbowych".

Do sięgnięcia tego źródła skłoniła mnie sprawa jednej z pracownic Wydziału P-14, która otrzymała wezwanie w celu stawienia się w Prokuraturze Wojewódzkiej w Kielcach. Powszechnie zaś wiadomo, że niestawienie się na wezwanie władz prokuratorskich czy też sądowych grozi odpowiednimi sankcjami. A te — jak wiemy z praktyki — nie są miłe dla delikwenta.

Nic też dziwnego, że rzeczona pracownica wyjechała do Kielc — zgodnie z poleceniem tejże władzy. Tam — również zgodnie z praktykami — stwierdzono jej obecność odpowiednią parafą i urzędową pieczęcią, co powinno być — według wszelkich znaków na niebie i ziemi — wystarczającym argumentem dla usprawiedliwienia nieobecności i formalnym dokumentem dla odpowiedniej komórki rozliczeń zasiłków. Dodajmy, że potwierdzenie pobytu podpisał również kierownik Wydziału (Chyba jedynie po to, aby komórka ta wiedziała, że on też o tym wie!).

Ale wszystko to mało dla Szanownej Rachuby, która wezwanie to opatrzone — jako się rzekło wyżej, — podpisami i pieczęcią — zwróciła petentce (tak nazywa J. Witlim interesanta) żądając dodatkowo oświadczenia zainteresowanej z podpisem kierownika Wydziału.

Tu już nie wytrzymałem i... zajrzałem do „Słownika wyrazów obcych", gdzie pod terminem „Biurokratyzm" wyczytałem: „Bezduszność, formalizm, rutyna, opieszałość administracji, połączona z niekompetencją i obojętnością (podkreślenie moje) dla spraw i interesów jednostki i ogółu".

Oj, te określenia, niestety, są bardziej adekwatne w przytoczonej sprawie. Mam wrażenie, że terminu „niekompetencja" nie muszę już tłumaczyć!

LUDZIE NASZEGO ZAKŁADU

Stefania Kupidura — wiertacz z wydziału P-6 w zakładzie naszym pracuje od 1951 r. Przez ponad 20-letni okres pracy zawodowej doskonale opanowała umiejętności swojego fachu. Obsługiwała już tokarkę, szlifierkę, frezarkę a ostatnio wiertarkę.

Jest sumienną i zdyscyplinowaną pracownicą, lubianą przez współpracowników i cenioną przez nadzór. Za wzorową pracę otrzymała 2 listy pochwalne DN.

Posiada uprawnienia samokontrolne. Jest członkiem Brygady Pracy Socjalistycznej kierowanej przez Stanisława Łachmaniuka. O jej umiejętnościach zawodowych i pozostałych członków brygady niech świadczy fakt, że przez 3 kolejne kwartały br. zdobywali I miejsce na wydziale we współzawodnictwie pracy i ambicją ich jest, żeby tą czołową lokatę utrzymać do końca roku.

(bg)

Z konferencji ZMS w »Walterze« —

17 listopada br. odbyła się XII Statutowa Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza zakładowej organizacji Związku Młodzieży Socjalistycznej. Konferencję swoją obecnością zaszczycili przedstawiciele wojewódzkich i miejskich instancji ZMS oraz partyjnych i społecznych władz wojewódzkich, miejskich i zakładowych oraz dyrekcji naszego zakładu.

Referat programowy stanowiący jednocześnie wprowadzenie do dyskusji wygłosił przewodniczący ustępującego Zarządu Zakładowego ZMS. KAZIMIERZ PIETRASIK.

Dominującą rolę na przestrzeni minionej kadencji odgrywały formy działania programu „Młodzież dla Postępu" takie jak: Turniej Młodych Mistrzów Techniki i Turniej Młodych Mistrzów Gospodarności (za co organizacja została wyróżniona przez Zarząd Wojewódzki).

Popularne wśród młodzieży są także Olimpiady Wiedzy Techniczno-Ekonomicznej, plebiscyt na najlepszego nauczyciela i wychowawcę młodzieży, Indeks Polska 2.000 i wiele innych. One też często przewijały się w referacie programowym przy jednoczesnym wskazywaniu na te momenty pracy dla nowego Zarządu, które pozostały jeszcze poza sferą bliższych zainteresowań ustępujących władz organizacji młodzieżowej a do nich zaliczyć należy niewystarczającą pracę ideowo-szkoleniową, pracę z nowo zatrudnioną młodzieżą, kołami ZMS oraz słabą aktywność przedstawicieli ZMS zasiadających w kolektywach wydziałowych a także aktywność członków ZMS na zebraniach kół, naradach wytwórczych itp. Na zakończenie swojego wystąpienia mówca, dziękując za życzliwość i troskę Komitetowi Zakładowemu PZPR, poparcie udzielane ZMS-owi przez Radę Zakładową, Radę Robotniczą i Dyrekcję zakładu stwierdził, że gdyby nie to, wyniki i efekty młodzieżowej pracy byłyby o wiele mniejsze. Zwrócił także uwagę, że do realizacji zadań stojących przed zakładową organizacją ZMS muszą się włączyć wszyscy członkowie organizacji, a także w coraz większym stopniu winna się włączać także młodzież niezorganizowana.

Uroczystym momentem w czasie obrad konferencji było wręczenie dwóch Indeksów Polska 2000, które z rąk dyr. inż. Mariana Błońskiego otrzymali: **mgr Józef Rogalski** — przewodniczący Rady Młodych Specjalistów za szereg opracowań i współudział w nich, których dokonała Rada Młodych Specjalistów oraz **Stanisław Małecki** — ślusarz z remontowego, laureat TMMT, kierownik brygady młodzieżowej.

Po przerwie przystąpiono do dyskusji. Jako pierwsi głos zabrali delegaci reprezentujący szkolną organizację ZMS. Kol. Albin **Panek** — przedstawił dorobek szkolnej organizacji ZMS na przestrzeni ostatniego roku, w którym nastąpił dalszy wzrost szeregów organizacji w szkole i aktualnie zrzesza ona 284 uczennic i uczniów. Złożył on także do Prezydium Konferencji meldunek mówiący o wykonaniu przez młodzież czynów społecznych na rzecz zakładu, szkoły i miasta na ponad 2.500 roboczogodzin oraz o organizacji szeregu kółek samopomocy koleżeńskiej zmierzających do wyeliminowania ocen niedostatecznych przez członków ZMS.

O potrzebach Zarządu Szkolnego ZMS, poprawie warunków socjalnych w warsztatach szkolnych, a także udzielaniu wakacji młodzieży szkolnej mówił kol. Marek **Młodzikowski** — uczeń kl. 3.

Wachlarz zagadnień poruszanych w dyskusji był bardzo szeroki. **J. Rogalski, I. Pałka, I. Gorzałczyńska, J. Dusza, A. Mróz, W. Kostrzewa, H. Szary, R. Maślanka, A. Prokopowicz, S. Piątek i R. Munik**

http://sbc.wbp.kielce.pl

STOP! Dość wypadków!

Z przepisami BHP na bakier

Przeważająca ilość zaistniałych wypadków w naszym zakładzie powstaje z winy pracowników najczęściej na skutek nieprzestrzegania przepisów bhp, nieostrożności, niedbalstwa i samowoli. Jednym z przykładów lekceważenia przepisów bezpieczeństwa są kierowcy wózków akumulatorowych, ich brawurowa jazda, która często kończy się właśnie wypadkiem. Gorzej, gdy za kierownicą siadają ludzie nie uprawnieni do obsługiwania tych pojazdów. Ostatnio w protokółach powypadkowych Komisji przy Dziale BHP znaleźć można i takie przypadki.

Tym razem poszkodowanym był pracownik zatrudniony w Straży Przemysłowej, który w tym feralnym dniu jechał rowerem do stołówki po zakup śniadania. Po wyjeździe z wartowni, na jezdni znajdującej się między Strażą Przemysłową i wydz. P-14 najechany został wózkiem akumulatorowym prowadzonym przez Zdzisława Gregorczyka zatrudnionego w akumulatorowni wydz. E-1. Wózek ten został dostarczony z wydz. P-15 do akumulatorowni do remontu. Poprzedniego dnia był on remontowany przez Z. Gregorczyka, a w chwili wypadku jechał nim w celu sprawdzenia jego sprawności. Jak wynika z przeprowadzonego dochodzenia, pracownik ten nie posiadał pozwolenia na kierowanie wózkami akumulatorowymi. Ponadto, po zaistniałym wypadku Z. Gregorczyk poddany został przez komendanta ORMO badaniu trzeźwości, które wykazało, że sprawca wypadku musiał w tym dniu spożyć napój alkoholowy. Wezwany ponownie do Dz. BHP w celu pobrania krwi przez funkcjonariusza MO nie zgłosił się, lecz wyszedł z zakładu.

Jak więc widać nieprzemyślana decyzja zasiadania za kółkiem pojazdu naraziła niepotrzebnie na szwank zdrowie przygodnego człowieka, który odniósł obrażenia głowy i uzyskał zwolnienie lekarskie ponad 28 dni. Taki czyn, oczywiście nie mógł ujść bezkarnie. Sprawcy wypadku — Z. Gregorczykowi udzielono ostrzeżenia z wpisaniem do akt personalnych, natomiast jego bezpośredniemu przełożonemu za brak kontroli nad wykonywaniem robót przez podległych pracowników potrącono 50% premii za listopad.

Podaliśmy przykład zaistnienia wypadku z winy innego człowieka, ale przecież dużo wypadków powstaje na skutek lekkomyślności samego pracownika. Oto przykłady. Pracownik wydz. P-3 zatrudniony na II zmianie obsługując wiertarkę stołową rozwiercał dwa otwory w osłonach aluminiowych do maszyn do szycia wiertłem ○22 mm. Osłonka zakładana jest w uchwycie na dwa kołki i z wierzchu przytrzymywana jest obejmą dociskaną ze śrubą zakończoną motylkiem. Poszkodowany wykonywał tę operację mając na lewej ręce rękawiczkę. W czasie podsuwania uchwytu z zamocowaną sztuką pod wirujące wrzeciono wiertarki, wiertło okręciło rękawiczkę powodując urwanie kciuka lewego. Skutek nieostrożności — kalectwo i niezdolność do pracy powyżej 28 dni. Mistrzowie za brak nadzoru zostali ukarani potrąceniem premii.

Z podobnych przyczyn uległa wypadkowi pracownica wydz. P-15 obsługująca prasę mimośrodową. Doznała ona zmiażdżenia palca lewej ręki wskutek nieprawidłowego wykonywania tej operacji.

W tym przypadku Komisja dopatrzyła się nieprawidłowej organizacji stanowiska roboczego, za co ukarano potrąceniem premii mistrza i nastawiacza, natomiast poszkodowanej udzielono upomnienia za nieuwagę podczas wykonywania pracy.

Smutne doświadczenie również przy obsłudze prasy mimośrodowej wyniósł pracownik wydz. P-1, który nie używał przewidzianych do tej operacji szczypiec w wyniku czego odniósł uraz palca.

Tego rodzaju wypadków powstaje sporo. Dobrze, że zarówno w stosunku do poszkodowanych, jak i dozoru wyciąga się odpowiednie wnioski i kary dyscyplinarne. Podane natomiast przykłady niech będą ostrzeżeniem dla tych, którzy lekceważą sobie przepisy bhp i dla tych, którzy winni pilnować, aby były one surowo przestrzegane.

J. Ryb.

Realizacja planów postępu technicznego

Zmniejszenie pracochłonności wyrobów

Nowe artykuły na rynek

Opracowywany co roku plan rozwoju techniki obejmuje całokształt zagadnień związanych z działalnością przedsiębiorstwa a szczególnie w zakresie: Przygotowania i uruchomienia nowych wyrobów, mechanizacji i automatyzacji, wprowadzenie postępowych procesów technologicznych oraz przedsięwzięć usprawniających organizację pracy i produkcji. W zakresie prac naukowo-badawczych korzystamy z pomocy biur projektowych, instytutów i wyższych uczelni. Na przykład nad wdrożeniem w zakładzie elektronicznej techniki obliczeniowej pracuje Biuro Projektowo-Technologiczne Przemysłu Precyzyjnego Predom „Biprozap" we Wrocławiu. Umowy zawarte z Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym „Predom" w Warszawie mają na celu zastosowanie w domowych maszynach do szycia części z tworzyw sztucznych oraz badanie i ocenę tych wyrobów. Prace wykonywane przez centralne placówki zaplecza mają w większości charakter prac badawczych i sprawdzających jakość i nowoczesność wyrobów, efekty ekonomiczne z tej współpracy są natomiast niewielkie.

Zasadniczy wpływ na uzyskanie efektów ekonomicznych w zakresie obniżki pracochłonności i materiałochłonności, poprawy jakości produkcji ma opracowany przez zaplecze techniczne i całą załogę plan mechanizacji, automatyzacji i wprowadzenia nowych procesów technologicznych. **W wyniku zgłaszania tematyki do tego planu i jego realizacji zakład uzyskuje 400 tys. rob-godzin obniżki pracochłonności i 74.200 kg materiału.**

Ponadto zgłaszana jest tematyka z zakresu: uruchomienia produkcji części z tworzyw sztucznych, zorganizowanie oddziału montażu licencyjnej maszyny do szycia „Singer", wprowadzenie nowej technologii odtłuszczania części maszyn do szycia w parach „tri", przebudowa i modernizacja oddziału czerniowni przy utrzymaniu ciągłości produkcji i innych.

Tematy te mają na celu nie tylko wygospodarowanie efektów ekonomicznych, ale dążą równocześnie w kierunku polepszenia warunków pracy, zwiększenia wydajności, unowocześnienia procesów wytwarzania, aby pracę uczynić bezpieczniejszą, łatwiejszą i atrakcyjniejszą. Tematyka planu i umieszczone w nim zagadnienia wynikają przede wszystkim z potrzeb zakładu, podyktowane głęboką troską o wykonanie napiętych i trudnych, ale realnych do wykonania zadań, wynikających z Uchwał VI Zjazdu PZPR oraz wniosków załogi przedsiębiorstwa z uwzględnieniem organizacji pracy i zarządzania.

Wychodząc na przeciw Uchwałom VI Zjazdu i wytycznym zawartych w referatach I Sekretarza KC PZPR oraz Premiera PRL w zakresie dostaw na rynek wyrobów nowych i zmodernizowanych w celu zaspokojenia potrzeb ludności uruchomione zostały w br. nowe, następujące artykuły rynkowe: domowe maszyny do szycia kl. 459, 460, 461 oraz przyspieszenie o pół roku terminu uruchomienia produkcji maszyn do szycia kl. 437 i 438. Uruchomienie tych wyrobów jest typowym przykładem nadążania za potrzebami rynku w tym zakresie oraz śledzenie oranży włókienniczej. Maszyny tego typu pozwolą na wypełnienie luki, jaka istniała na odcinku szycia tkanin rozciągliwych jak bistor, elastor itp. Wprowadzenie do produkcji całego szeregu asortymentów elementów pneumatyki napędowej i sterującej pozwoli na wprowadzenie mechanizacji i automatyzacji prac w wielu gałęziach przemysłu i zmniejszenie importu tych elementów.

Z artykułów powszechnego użytku uruchomiono jeszcze prasowarkę, której zastosowanie w gospodarstwie domowym, w hotelach, żłobkach, stołówkach itp. pozwoli na zmechanizowanie uciążliwej pracy ręcznego prasowania oraz wyeliminowanie importu.

Obecnie działy zaplecza technicznego oraz pomocnicze prowadzą intensywne prace nad uruchomieniem w roku przyszłym maszyn do szycia typu Singer-Predom, elektrycznych maszyn do pisania oraz elementów pneumatyki.

Wyroby te cechuje mała materiałochłonność, nowoczesność rozwiązania konstrukcyjnego, a przede wszystkim to, że mają one na celu zaspokojenie potrzeb społecznych jako wyroby dobre i poszukiwane. Warto dodać, że wszystkie wyroby produkowane w zakładzie poza niewielkim asortymentem elementów pneumatyki i maszyną przemysłową LZ-3 zaliczane są do grupy nowoczesności „A", których wskaźnik procentowy w stosunku do wyrobów ocenianych wynosi 95,6%.

Znak jakości „1" posiada 25 klas domowych maszyn do szycia, a wartość wyrobów oznaczonych tym znakiem wyraża się kwotą blisko 650 mln. zł za trzy kwartały i stanowi 94,6% wyrobów objętych oceną.

Inż. Irena Pospieszyńska

Młodzi współgospodarze zakładu

mówili o wielu problemach wykazując przy tym pełną troskę o sprawy zakładu. Pilnymi potrzebami, zdaniem dyskutantów, jest ścisła współpraca ZZ ZMS z działającym w zakładzie PTE i SIMP. Wspólnie opracowany program działania winien uwzględniać takie zagadnienia jak: popularyzacja analizy wartości, wiedzy ekonomicznej wśród młodej części załogi itp. Zadania te trzeba stawiać do spełnienia Radzie Młodych Specjalistów, która powinna powiększyć swoje szeregi o młodych inżynierów i ekonomistów zatrudnionych w naszym zakładzie. Zwracano także uwagę na nie najlepsze warunki pracy młodych, braku oprzyrządowania, nie najlepszą jakość wykonywanych remontów obrabiarek, złej jakości odlewów, odbywania wstępnych stażów pracy przez absolwentów wyższych uczelni itp.

Aczkolwiek były to słowa krytyczne, to nie zapomniano także mówić i o tym, że wiele jest jeszcze do zrobienia ze strony nadzoru i organizacji, by pracownicy właściwie eksploatowali i wykorzystywali istniejący park maszynowy.

Stwierdzano, że od remontowców i narzędziowców trzeba wymagać solidnej i uczciwej oraz dobrej jakościowo roboty, zaś od pozostałych — właściwego poszanowania, co ma służyć na dłuższy okres, a nie tylko na dziś.

Osobnym zagadnieniem często przewijającym się w wypowiedziach kilku dyskutantów było zjawisko fluktuacji występujące szczególnie wśród młodych pracowników. Próbowano także proponować konkretne formy działania w tym zakresie zarówno dla kół ZMS, instancji zakładowej jak również dla administracji zakładu. Problem ten jest dość szeroki dlatego też w najbliższym czasie stanie się on przedmiotem analizy ZZ ZMS i Rady Zakładowej.

Do wielu wniosków, postulatów i zagadnień poruszonych w dyskusji ustosunkował się w swoim wystąpieniu dyrektor naczelny przedsiębiorstwa, inż. Marian Błoński, który jednocześnie przedstawił najważniejsze zadania stojące przed zakładem na najbliższe lata, a w kontekście tych spraw zadania wynikające dla młodzieży i jej organizacji. Mówca stwierdził także, że tak jak do tej pory to i w dalszym ciągu każda słuszna inicjatywa, rzeczowa propozycja znajdzie pełne poparcie i uznanie ze strony dyrekcji zakładu.

Zabierając głos w dyskusji I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR tow. Czesław Głogowski wysoko ocenił rzeczowość i znajomość zagadnień poruszanych na konferencji. Mówiąc o zadaniach wynikających z Uchwał VI Zjazdu Partii i I Krajowej Konferencji Partyjnej dla całego społeczeństwa, a w tym i dla młodzieży sekretarz Głogowski podkreślił szczególną rolę jaka przypada w realizacji tych zadań dla młodych „walterowców".

Aczkolwiek problemy produkcyjne są bardzo ważnym zagadnieniem to zakładowa organizacja ZMS nie może na dalszy plan pozostawiać działalności ideowej. Kwalifikacje zawodowe młodzieży muszą iść w parze i być uzupełniane o właściwe przygotowanie polityczne i ideowe. Chodzi nam bowiem o takie kadry, takich fachowców, którzy znając doskonale swój fach potrafią jednocześnie właściwie interpretować szereg pozytywnych zmian i zjawisk zachodzących we współczesnym świecie w naszym kraju i zakładzie. A trzeba stwierdzić, że w ciągu ostatnich 2,5 lat wiele się w zakładzie zmieniło na lepsze, co jest zasługą przede wszystkim całej załogi. Mówca stwierdził także, że częstsze kontakty i spotkania młodzieżowych kolektywów z weteranami ruchu robotniczego pokazywanie rewolucyjnych doświadczeń klasy robotniczej i partii, postaw ludzi którzy podejmowali walkę zbrojną i walczyli o utrwalenie władzy ludowej — pomoże organizacji w zasadniczy sposób podnieść na wyższy poziom pracę ideowo-wychowawczą wśród młodzieży.

I sekretarz KZ PZPR wówiąc o dotychczasowej działalności zakładowej organizacji ZMS wysoko ocenił ekonomiczne działania młodzieży, ale stwierdził jednocześnie, że najważniejszym zadaniem jakie stoi przed nowym Zarządem to praca zmierzająca do podniesienia na wyższy poziom działalności podstawowych ogniw organizacji — kół ZMS. One bowiem mają decydujący wpływ na wyniki i osiągnięcia całej organizacji.

Na zakończenie swojego wystąpienia sekretarz stwierdził, że Komitet Zakładowy przywiązuje duże znaczenie i wagę do działalności organizacji młodzieżowej, świadczyć o tym może chociażby fakt że odpowiedzialnymi za pracę organizacji na szczeblu wydziału zostali zobowiązani I sekretarze OOP, rzecz teraz w tym, by aktyw młodzieżowy przystępując do realizacji nowych, trudniejszych zadań, które przyjęła w programie na następną kadencję konferencja zechciał i potrafił skorzystać z rad i doświadczeń starszych kolegów towarzyszy partyjnych. A na taką radę i pomoc zawsze może liczyć.

XII Statutowa Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza walterowskiej organizacji ZMS jeszcze raz wykazała że młodzi w pełni zasługują na miano współgospodarzy zakładu.

(K. P.)

Zakładowe wykopki

Nie tylko miasto tradycyjnie już w każdej jesieni przeorane jest wzdłuż i wszerz rowami i wykopami. Również w zakładzie w wielu punktach rozkopano chodniki, a nawet — jak to widać na zdjęciu — wykopano długi dół przez środek „starej hali". Jak nam zasygnalizowano, robotnicy niszczą niekiedy bezmyślnie nowo położony asfalt.

Foto: A. Gomółka

http://sbc.wbp.kielce.pl

Akcja zimowa dla najmłodszych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

sygnowano z bużetu kwotę 120 tys. zł.

Zakład nasz organizuje również zimowisko wyjazdowe w Mrągowie. Wyjedzie tam około 150 dzieci. Tu uwaga — każdy uczestnik musi wypełnić kartę wyjazdową, podpisaną przez lekarza i władze szkolne, podobnie jak na kolonie. Kartę tę należy następnie dostarczyć do Działu Usług Pracowniczych (BUT — II piętro) w nieprzekraczalnym terminie do dnia 16 grudnia br.

Do Mrągowa typowane są w pierwszej kolejności dzieci z rodzin o trudnych warunkach materialnych. Za minimalną opłatą dzieci będą mogły tam wspaniale wypocząć i zabawić się. Na zorganizowanie zimowiska przeznaczono kwotę 100 tys. zł.

Stawka wyżywieniowa wynosi 30 zł dziennie. Pomyślano również o tym, aby dzieciom zapewnić godziwą rozrywkę. Szczególnie atrakcyjnie zapowiada się bal przy choince noworocznej, w czasie którego dzieci otrzymają paczki ze słodyczami.

A skoro już mowa o choince, chcemy w tym miejscu poinformować naszych czytelników, że zgodnie z tradycyjnym już zwyczajem, również w br. zorganizowana zostanie akcja choinkowa. Od 2 do 6 stycznia w sali klubowej ZDK odbędzie się 14 imprez choinkowych. Akcją tą objęto 5.500 dzieci w wieku od 7 do 15 lat. Ze względu na szczupłość pomieszczenia pewna grupa dzieci bawić się będzie przy choince z udziałem wodzireja i Dziadka Mroza, a pozostała ich część w tym czasie obejrzy interesujący film. Dla najmłodszych przygotowano zestawy bajek, a dla starszych — młodzieżowe filmy fabularne.

Każde z dzieci otrzyma paczkę ze słodyczami o wartości 40 zł. Dużą atrakcją dla uczestników choinki będzie bez wątpienia loteria fantowa. Tu istotna informacja — każdy los wygrywa. Wygrane stanowić będą książki, zabawki i przybory szkolne.

Również zgodnie z tradycją lat ubiegłych na choinkę zaproszone zostaną dzieci z podopiecznego nam Domu Opiekuńczego przy ul. Siennej. W choince noworocznej po raz pierwszy uczestniczyć będą natomiast dzieci pracowników filii zakładu w Zwoleniu.

Na akcję choinkową przeznaczono 300 tys. zł z funduszu zakładowego i 20 tys. z funduszu rady zakładowej.

Jak widzimy program akcji choinkowej zapowiada się niezwykle interesująco, co każe przypuszczać, iż nasze pociechy będą się mogły doskonale zabawić i wypocząć. Nagrodą za trudy organizacyjne niech będzie uśmiech uszczęśliwionego dziecka.

Bożena Gutkowska

nasz Felieton

Łabędź, rak i ślimak

Patrząc niejednokrotnie na pewne grupy ludzi, na ich zachowanie, na ich pracę przypomina mi się, znana zresztą dość powszechnie, bajka rosyjskiego pisarza, Kryłowa, której tytuł posłużył mi również za temat dzisiejszego felietonu. Sens tej bajki jest oczywisty, a w lapidarnym skrócie można ująć go słowami: nie mogą przecież równocześnie pociągnąć jednego wózka te trzy — urocze skądinąd — zwierzątka. Boć przecież łabędź posuwa się w górę, rak się będzie cofał, a biedny ślimaczek...?

Nie trzeba, wydaje mi się, zbyt klarownie tłumaczyć morału. Nie jesteśmy w I klasie „podstawówki". A jednak...

A jednak zdarzają się takie przypadki. Sami wiemy doskonale, że są i u nas górnolotne łabędzie szybującym lotem ciągnące swój wózek pełen zadań i przedsięwzięć. Są również biedne ślimaczki, nie nadążające za łabędzim lotem. Są też, niestety, i małe raczki nie posuwające się ni kroku do przodu, ba próbujące cofać nasz wózek do tyłu.

Powiecie, czytelnicy po co przypominam tę bajeczkę dla grzecznych dzieci. Ano, jedynie po to, by przypomnieć głęboki morał w niej tkwiący. Mickiewicz wyraził go bardzo jasno i ujął w słowach: „Razem młodzi przyjaciele! W szczęściu wszystkiego są wszystkich cele..."

Nasze cele znamy doskonale. Wyraziły je również uchwały VI Zjazdu: „By Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej". Tylko, że do realizacji tego zadania potrzeba wspólnych wysiłków nas wszystkich.

Nie oglądajmy się zatem na ślimaczków, nie pozwólmy, aby przeciągnęły nas cofające się raki. Niechaj naszym symbolem będzie „orla potęga" łabędziego lotu.

(Jeka)

Czystość, ład, porządek

Z uwagi na brak sprzątaczek...

Przechodząc się po wydziałach produkcyjnych naszego przedsiębiorstwa natrafiłem na wiele mówiący napis: Z uwagi na brak sprzątaczek prosimy o zachowanie czystości na każdym stanowisku pracy! Jeżeli mnie pamięć nie myli widnieje on w Wydziale Doświadczalnym, chociaż nie jest to najistotniejsze. Chcielibyśmy bowiem, by treść tego hasła była spopularyzowana w całym naszym zakładzie. Bynajmniej nie chodzi w tym przypadku o wierne skopiowanie hasła, ale o zastosowanie się do jego treści.

W poprzednim numerze „Życia Załogi" temat ten znalazł się przy omawianiu i ocenie współzawodnictwa pracy, w którym wzięto również (i słusznie!) pod uwagę czystość i porządek. Wymienialiśmy wówczas najlepsze pod tym względem jednostki mając nadzieję, że „odstające" wydziały pójdą w ślady W-łu P-6, P-8, czy też P-5 lub P-15. Zdaję sobie sprawę, że nie można czasem porównywać przy tej ocenie np. P-15 z P-9, gdzie sam charakter pracy różni się diametralnie, ale... przy odrobinie wysiłku można przecież, przez co rozumiem trzeba, usunąć niepotrzebne opiłki, zagradzające drogę wióry, uporządkować bałagan przy maszynie, a więc koło siebie. Nie muszę chyba czekać na odpowiedź, jeżeli zapytam, czy ktoś chce pracować w brudzie, przy śmietniku? Jest to bowiem pytanie retoryczne.

Dlatego też nie wymieniamy (przynajmniej dziś) wydziałów gdzie pod tym względem daleko do ideału. Wystarczy jeżeli zaproponujemy: rozejrzyjmy się w szatniach, w ubikacjach, łazienkach, a najpierw wokół siebie. Jeżeli wynikiem będzie niezadowolenie to przypomnijmy sobie hasło, którego początek znajduje się w tytule. (j. kam.)

Notatnik kulturalny

W niniejszej notatce chcemy zapoznać naszych czytelników z niektórymi punktami programu działania Zakładowego Domu Kultury w grudniu br.

I tak 10 grudnia zapraszamy na imprezę kierowaną do członków Zakładowego Ośrodka Samoobrony. W programie m.in. finał konkursu ze znajomości zasad samoobrony.

W tym dniu otwarta zostanie również wystawa sprzętu ZOS. Ekspozycję można obejrzeć w sali nr 23.

W grudniu czynna jest również wystawa prac amatorskich sekcji plastycznej ZDK.

Ciekawie zapowiada się impreza organizowana z okazji 25 rocznicy powstania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W części artystycznej wystąpi zespół estradowy ZDK.

Natomiast w dniach od 27 grudnia do 6 stycznia w salach ZDK odbywać się będą imprezy choinkowe dla dzieci naszych pracowników, o tym jednak szerzej piszemy w oddzielnym artykule.

Na zakończenie naszego krótkiego notatnika kulturalnego miłośników X Muzy chcemy zapoznać z grudniowym repertuarem kina „Walter":

4—13.XII. — „Hubal" — kol. film prod. polskiej od l. 14 godz. 16 i 19.

14—20.XII — „Nie zestarzejemy się razem" — kolorowy film prod. francuskiej od l. 16 godz. 15.45, 18 i 20.15.

21—24.XII. — „10 dni bez płatnego urlopu" — kolor. film prod. bułgarskiej od l. 16 godz. 16, 18 i 20.

25—31.XII. — „Zbrodniarka czy ofiara" — panoram. kolor. film prod. japońskiej od l. 18 godz. 16, 18 i 20.

Kierownictwo kina zastrzega sobie możliwość ewentualnej zmiany programu. **(bg)**

WYTYKAMY!

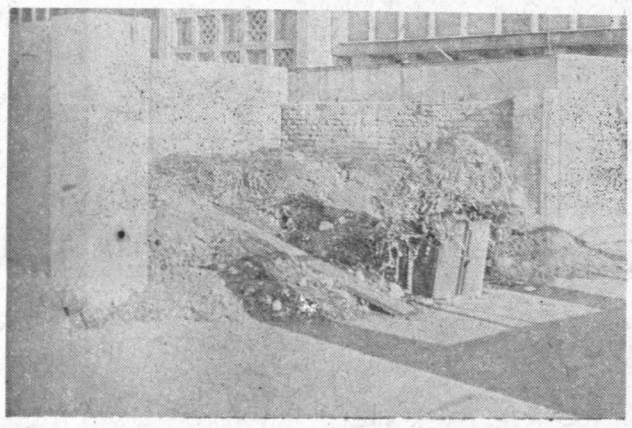

Od dłuższego czasu trwa w naszym zakładzie akcja czystości. Zdarzają się jednak tu i ówdzie przykłady nie świadczące zbyt dobrze o powszechnym stosowaniu hasła „Porządek" w codziennej praktyce. Zdjęcie powyższe wykonano obok wydziałów Narzędziowni.

Foto: A. Gomółka

III Plebiscyt Ogniska TKKF

Zarząd Ogniska TKKF „Walter" wspólnie z naszą redakcją ogłaszają już po raz trzeci Plebiscyt na najlepszego sportowca Ogniska. Spośród wytypowanych przez nas kandydatów należy wybrać 10 najlepszych umieszczając ich nazwiska na kuponie i przesłać pod adresem redakcji do 31 grudnia. (Kupon blebiscytowy powtórzymy jeszcze w następnym numerze).

A oto lista kandydatów:

1. Elżbieta Pysiak P-15 — LA
2. Jadwiga Domińska P-8 — LA (wielobój)
3. Elżbieta Fomin M-1 — tenis stołowy
4. Elżbieta Kuszewska P-15 — warcaby
5. Wacław Kołodziejski M-1 — warcaby
6. Bolesław Kmiotek N-1 — warcaby
7. Zygmunt Piórkowski P-6 — warcaby i przeciąganie liny
8. Tadeusz Nowocień P-6 — przeciąganie liny
9. Waldemar Szajewski TT — siatkówka
10. Waldemar Łodygowski P-15 — siatkówka i piłka nożna
11. Tomasz Skórża N-2 — piłka nożna
12. Henryk Kobylarczyk P-5 — piłka nożna
13. Kazimierz Pająk P-17 — piłka nożna
14. Marek Fit T-1 — piłka nożna
15. Ryszard Kośla P-15 — piłka nożna
16. Jerzy Kapusta T-1 — piłka nożna
17. Ryszard Nowak P-5 — piłka nożna
18. Krzysztof Mitak N-3 — piłka nożna
19. Franciszek Różański P-17 — piłka nożna
20. Andrzej Górka M-1 — wielobój
21. Krzysztof Kądziela — TK — szachy
22. Jan Kwaśnik TT — siatkówka

KUPON PLEBISCYTOWY

1. .....
2. .....
3. .....
4. .....
5. .....
6. .....
7. .....
8. .....
9. .....
10. .....

Imię i nazwisko oraz wydział wypełniającego kupon

.....

.....

Książki naszej biblioteki

Rutha B. — **Szczurzy pałac.** Akcja powieści toczy się podczas okupacji hitlerowskiej w prowincjonalnym mieście polskim. Są ukazane dzieje getta, które jako jedno z pierwszych stało się obiektem doświadczalnym służącym hitlerowcom do najskuteczniejszego „rozwiązania kwestii żydowskiej". Na tym tle, autor snuje opowieść o badaniach prof. Glattera, słynnego neurologa kliniki wiedeńskiej, który sam cierpiąc na padaczkę prowadzi niezwykle ciekawe badania nad wynalezieniem leku przeciw atakom epileptycznym. Lek, jego wynalazca podzielają los wszystkich Żydów zamkniętych w Getcie.

Rezac V: **Krawędź** — przekład z czeskiego.

Jest to powieść psychologiczna o niezwykle interesującym i pięknym wątku miłosnym, dynamicznej akcji, zawiera szereg znakomicie nakreślonych scen obyczajowych, charakterystyk postaci i wydarzeń.

Wybory Zarządów Sekcji Sportowych

W najbliższym czasie w niżej podanych terminach odbywać się będą Zebrania Sprawozdawczo - Wyborcze wszystkich sekcji sportowych naszego Klubu, na które serdecznie zapraszamy wszystkich sympatyków i członków:

— 11 grudnia 1973 r. — sekcja piłki ręcznej

— 18 grudnia 1973 r. — sekcja tenisa ziemnego

— 8 stycznia 1974 r. — sekcja tenisa stołowego

— 15 stycznia 1974 r. — sekcja piłki siatkowej

— 22 stycznia 1974 r. — sekcja kolarska

— 29 stycznia 1974 r. — sekcja bokserska

— 5 lutego 1974 r. — sekcja piłki nożnej

Zebrania odbywać się będą w bufecie na stadionie przy ul. Narutowicza 9 (obok sali tenisa stołowego) o godz. 17.00 w każdy wtorek.

Gral.

„Życie Załogi" — Organ Samorządu Robotniczego Zakładów Metalowych im. gen. „Waltera" w Radomiu Redaguje Kolegium w składzie: Seweryn Banasik, Czesław Skrzypek, Antoni Gomółka, (Kierownik Radiow.), Bożena Gutkowska, Jerzy Kamiński (Sekr. Red.). Piotr Książka, Ignacy Pałka (grafik), Ireneusz Piestrzyński, Kazimierz Pietrasik Tadeusz Prygiel, Jan Rybczyński (Kier. Red.) Wyd.: Samorząd Robotniczy. Adres Redakcji: Zakłady Metalowe im. Gen. „Waltera", Radom, ul. Ciepła nr 1, tel. 211-41. Druk: Radomskie Zakłady Graficzne — Radom, ulica Żeromskiego 49

Nakład 5.000 + 50 egz.

Zamówienie nr 2488 P-6

http://sbc.wbp.kielce.pl